

*MAŁGORZATA GAJEWSKA*

Uniwersytet Zielonogórski

## MYŚLIWI JAKO ŚRODOWISKO SPOŁECZNE

### Wstęp

Polski Związek Łowiecki to instytucja związana z funkcjami właściwymi dla określonej dziedziny rzeczywistości społecznej zwanej gospodarką łowiecką. Odnacza się, jak każda instytucja społeczna, określonymi funkcjami: jawnymi i ukrytymi, zakładanymi (postulowanymi) i realizowanymi (faktycznymi), ponadto także ulokowanym w jej obrębie zróżnicowanym składem społecznym. Trzy ważne dla socjologów kryteria, takie jak wiek, wykształcenie i wykonywany zawód, mogą być wskaźnikiem ewentualnego położenia jednostki w strukturze społecznej, mogą świadczyć o homo- lub heterogeniczności zbiorowości (grupy) społecznej. W niniejszym opracowaniu wykorzystuję rezultaty badań przeprowadzonych w dwóch kołach łowieckich. Z badań tych wynika, że oba skupiają jednostki o bardzo różnych cechach społecznych.

Koło Łowieckie ze Świebodzina („Dąbrowa”) liczy 41 członków. Ze względu na wiek można w nim wyróżnić cztery kategorie demograficzne. Najliczniejszą (18) stanowią osoby powyżej 50. roku życia, kolejną, nieco mniejszą (15), są osoby w przedziale wieku 40–49 lat. Przedziały od 20 do 29 lat oraz od 30 do 39 lat zawierają po 4 osoby. Posługując się kryterium wykształcenia, wyróżnimy 13 osób legitymujących się wyższym wykształceniem, 19 – średnim, 8 – zasadniczym zawodowym oraz 1 osobę z wykształceniem podstawowym. Kolejne kryterium społeczno-zawodowe pozwala na wyróżnienie 8 osób za-

trudnionych na stanowiskach pracowników fizycznych, 16 na stanowiskach pracowników umysłowych (najemnych). Osobne kategorie stanowią prywatni przedsiębiorcy (7 osób) oraz bierni zawodowo (emeryci) (9 osób).

Koło Łowieckie z Brójec („Żuraw”) zrzesza 39 członków: 1 osoba lokuje się w przedziale 20–29 lat, 4 osoby w przedziale 30–39 lat, 8 osób to kategoria 40–49 lat. Przedział powyżej 50. roku życia (26 osób) stanowi najliczniejszą część tego koła. Z uwagi na wykształcenie wyróżnimy 6 osób z wykształceniem wyższym, 16 ze średnim, 16 z zasadniczym zawodowym oraz 1 osobę z wykształceniem podstawowym. Z uwagi na wykonywany zawód wyróżnimy 5 osób zatrudnionych na stanowisku pracowników fizycznych oraz 3 osoby zaliczane do kategorii pracowników umysłowych (najemnych). Osobnymi kategoriami są prywatni przedsiębiorcy (9 osób), rolnicy (4 osoby), bierni zawodowo (emeryci i renciści) (13 osób). W kole tym są 2 osoby wykonujące wolny zawód (kancelaria prawnicza, usługi konsultingowe), jest 1 żołnierz zawodowy, 1 polityk i 1 student.

Dane przedstawione powyżej pokazują wyraźną – z uwagi na zobiektywizowane kryteria – heterogeniczność społeczną członków Polskiego Związku Łowieckiego. Można postawić pytanie, czy pomimo wyraźnego zróżnicowania społecznego kół łowieckich (czy może nawet: wbrew lub na przekór temu zróżnicowaniu) myśliwi funkcjonują jako środowisko społeczne? Z prowadzonych przeze mnie badań wynika relatywnie ważny wniosek, który można odnosić nie tylko do nich, że tworzą środowisko społeczne z uwagi na szczególną (specyficzną) konstelację wartości (Ziółkowski 2002) na płaszczyźnie aksjologicznej. Płaszczyzna aksjologiczna wyrównuje, czy znosi w obrębie zinstytucjonalizowanych form, obiektywne różnice uwarstwienia społecznego. Wartości (wyrażane poprzez zwyczaje, obyczaje, etos i etykę) są dla myśliwych, mimo ewidentnych różnic położenia społecznego, płaszczyzną porozumienia. Wartości są czynnikiem łączącym, integrującym społecznie zasadniczo różnych ludzi, są czynnikiem środowiskotwórczym. Mogą być także podstawą próby pokazania myśliwych jako enklawy rzeczywistości społecznej lub jako względnie izolowanego układu społecznego.

Zwyczaj to „reguły o charakterze konwencjonalnym, obojętne dla dobra innych, spontaniczne, wytwarzające się w środowisku lub danej społeczności, które dotyczą codziennego przebiegu życia społecznego i są stosunkowo słabo sankcjonowane” (Sztompka 2002: 287). Dotyczą one zarówno zachowań indywidualnych, jak i zbiorowych. Zwyczaje jako zachowania indywidualne to

take, które wskazują na upodobania i skłonności jednostki, wynikają z pewnych indywidualnych uwarunkowań psychofizycznych i osobowościowych. Zwyczaje jako zachowania zbiorowe w szerokim znaczeniu to wszelkie regularnie podejmowane działania, stanowiące o odrębności danej zbiorowości społecznej (Grad 2005). W odniesieniu do myśliwych te drugie mogą być właściwsze, gdyż zwyczaje myśliwskie stanowią o odrębności tego układu społecznego.

Pojęcie obyczaj często jest używane zamiennie z pojęciem zwyczaj, a częstokroć jest z nim utożsamiane. Przez obyczaj rozumie się codzienność ujętą w normy społecznego współżycia, zawartą w zwyczajach, obrzędach i rytuałach, codzienność uświęconą tradycją i ludzkim doświadczeniem (Chwalba 2004). W ujęciu antropologicznym obyczaje są kreacją kulturową świata i świadczą nie tylko o interesach konkretnych grup, warstw czy społeczeństw, lecz również o światopoglądzie, o ludzkich wyobrażeniach otaczającego ich świata (Chwalba 2004: 15). M. Weber zasadność obyczaju dostrzega w „konstelacji interesów” (uwarunkowanie interesami). Jednostki realizując własne cele, muszą się liczyć z interesami danej społeczności. Lekceważenie reguł obowiązujących w danej społeczności może spowodować „mniejsze lub większe nieprzyjemności i niedogodności” dla danej jednostki (Weber 2002: 23). Z kolei J. Grad rozróżnia w sensie znaczeniowym pojęcie zwyczaju i obyczaju. Zwyczaje, według Grada, odnoszą się do specyficznych zachowań i „nie mają społecznego statusu, ponieważ nie podlegają widocznej, szczegółowej reglamentacji społecznej”, natomiast obyczajom przypisuje status społeczny, gdyż można je zaobserwować jako regularne i typowe zachowania w obrębie konkretnych zbiorowości (Grad 1993: 19).

W kontekście rozważań dotyczących zwyczaju i obyczaju często pojawia się pojęcie rytuałów. Jean Maisonneuve przypisuje rytuałom społeczny charakter i określa je jako „skodyfikowany system praktyk, posiadający w określonym miejscu i czasie subiektywne znaczenie i symboliczną wartość dla swych uczestników i świadków” (Maisonneuve 1995: 13). Według E. Goffmana rytuały interakcyjne są oznaką przynależności grupowej, podtrzymują więzi i kontakty między jednostkami, tworząc harmonię społeczną (Goffman 2006).

W socjologii pojęcie etosu znalazło swe miejsce dzięki analizom społeczeństwa kapitalistycznego dokonanych przez M. Webera. Etosem określił on sposób życia, myślenia i gospodarowania charakterystyczny dla określonych grup społecznych (Weber 1994). W socjologii polskiej początek rozważaniom dotyczącym etosu dała M. Ossowska. Poprzez etos rozumie ona styl życia ja-

kiejś społeczności, ogólną orientację jakiejś kultury, przyjętą przez nią hierarchię wartości wyrażaną w codziennych zachowaniach. Bardzo mocno akcentuje fakt, że „etos jest terminem, który stosuje się do grup, a nie do indywidualów” (Ossowska 2000: 7).

Zwraca się uwagę, że etos jest nabytym przez ćwiczenia przyzwyczajeniem, określa także usposobienie, charakter (zwłaszcza moralny), zachowanie się i sposób bycia (Szawiel 1998). W naukach społecznych pojęcie etosu zawsze będzie użyte do charakterystyki grup społecznych, a nie jednostek. Normy i zasady muszą być uznane i utrwalone w zachowaniach przez grupę, która je akceptuje, a ich zasadność kultywuje w codziennych zachowaniach danej społeczności. „Można zatem powiedzieć, że na etos w ujęciu typowo-idealnym, składałby się zatem pewien zhierarchizowany zespół wartości oraz, co najważniejsze, ich «przekładnia» na zachowania społeczne. Przekładnia ta, jej taki a nie inny charakter, konstytuuje etos. Etos oznacza zatem zaangażowanie w określone wzory zachowań społecznych. Wartości przejawiają się w owych wzorach, kształtując w ten sposób życie codzienne” (Szawiel 1998: 202).

Niejednokrotnie pojęcie etosu stosowane jest do charakterystyki małych zbiorowości. Dotyczy w szczególności środowisk wykonujących określony zawód. Można mówić o „etosie lekarza”, „etosie górnika”, gdy szczególnie akcentuje się „wagę przestrzegania norm zawodowych i społecznych wiążących się z wykonywaniem danej profesji, oraz związane z tym posłannictwo przypisywane osobom wykonującym w sposób właściwy dany zawód” (Pacholski, Słaboń 1997: 40). W rozważaniach nad myśliwymi pojęcie etosu można użyć w tym rozumieniu. Myśliwski etos będzie oznaczał ogół wartości uznanych i pożądanych, wyrażonych w zachowaniach i postawach myśliwych. Określa także pozytywny wzorzec postępowania realizowany podczas wypełniania czynności właściwych myśliwym. Za A. Sicińskim można posłużyć się stwierdzeniem, iż etos „dotyczy w szczególności wzorów uznawanych (wzorców), które stanowią pewne idealne, pożądane w danej zbiorowości, reguły zachowań” (Siciński 1976: 22).

Pojęcie etyki ma charakter normatywny. Oznacza system wartości i norm postępowania obowiązujący w danej społeczności. Postępować etycznie to respektować, uznawać i stosować wartości danej społeczności (Ossowska 2000: 7). W odniesieniu do myśliwych etyka winna uczyć właściwego stosunku w szczególności do przyrody, do wspólnoty, jak i do innego człowieka.

## Z historii łowiectwa polskiego

Łowiectwo towarzyszyło człowiekowi od zarania dziejów, stanowiąc podstawę jego egzystencji. Początkowo stwarzało możliwość zaspokojenia potrzeb biologicznych człowieka, a w późniejszych okresach zyskało na randze wśród wybranych, stając się rozrywką.

Narodzin tradycji myśliwskiej w Polsce należy poszukiwać za panowania Bolesława Chrobrego (922–1025), a rozkwitu za Kazimierza Wielkiego (1333–1370). Ten drugi był wielkim miłośnikiem łowów i właśnie za jego czasów wykształciły się pierwsze zasady obowiązujące na polowaniach. Zaczęto używać psów myśliwskich, rogów sygnalizacyjnych, początki swe miała również gwara myśliwska. Za panowania Jagiellonów łowiectwo nadal odgrywało istotną rolę. Władysław Jagiełło rozstrzygał istotne sprawy państwowe na łowach, twierdził, że „polowanie służy pokrzepieniu ciała zmęczonego pracą” (Korczak 2004: 72). Przez wieki ochrona zwierząt nie była uregulowana, polowania odbywały się cały rok, szerzyło się kłusownictwo, upowszechniono broń palną. Powyższe okoliczności znacznie zmniejszały szanse zwierzyny i spowodowały wyniszczenie niektórych gatunków. Samo łowiectwo jako rzemiosło aż do rozbiorów przeżywało intensywny rozwój, owocując licznymi hodowlami psów myśliwskich, rozwojem sokolnictwa, a także rozwojem samej organizacji polowań.

W drugiej połowie XIX wieku powstały dwie pierwsze organizacje myśliwskie. W 1860 roku w zaborze pruskim, w Wielkim Księstwie Poznańskim, powstało Towarzystwo Łowcze, a w 1873 roku Towarzystwo Myśliwskie (Przybylski 1998). W kolejnych latach powstało na terenie zaborów wiele organizacji, które przetrwały do pierwszej wojny światowej. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku zaczął się proces jednoczenia organizacji łowieckich trzech zaborów.

W 1923 roku powstał Naczelny Związek Polskiego Łowiectwa. Do roku 1936 związek ten przeszedł wiele przeobrażeń, ostatecznie tworząc Polski Związek Łowiecki. Do drugiej wojny światowej stworzono i udoskonalano prawo łowieckie, które normowało listy zwierząt łownych, terminy okresów ochronnych, sposoby wykonywania polowań, przepisy karne za złamanie praw łowieckich, a także przepisy dotyczące szkód łowieckich.

Druga wojna światowa spowodowała upadek organizacji w dotychczasowej formie. Jediną organizacją istniejącą podczas drugiej wojny światowej była (działająca w konspiracji) Naczelna Rada Łowiecka. W ramach swej działalności dokonała wyceny strat materialnych w myślistwie polskim na kwotę 300 mln zł w złocie.

W styczniu 1945 roku Polski Związek Łowiecki został wpisany do rejestru stowarzyszeń. Powojenne lata były okresem ustalania i regulowania norm prawnych dla polskiego łowiectwa oraz intensywnej odbudowy gospodarki łowieckiej. W 1946 roku wznowił działalność miesięcznik „Łowiec Polski” i powstała Spółdzielnia Jedność Łowiecka zaopatrująca myśliwych w broń i akcesoria myśliwskie. W kolejnych latach PZŁ ewoluował – w szczególności zwracano uwagę na rozwój gospodarki łowieckiej, która dzisiaj jest jedną z najlepiej funkcjonujących w Europie i na świecie. Obecnie myśliwi zrzeszeni w Polskim Związku Łowieckim liczą nieco ponad 100 tysięcy członków, należą do 2503 kół i gospodarują w 4766 obwodach łowieckich.

### **Myśliwska aksjologia**

Życie myśliwskie wytwarzało własne zwyczaje, wierzenia, nawet i słownik osobny. Żywili się ludzie ze sobą, złączeni przygodami, wspólnymi przeżyciami, czasem i niebezpieczeństwem, rozmawiali o tematach, które obce były postronnym, tworzyli jakby zamknięty świat łowiecki. Utrzymywały się tu odwieczne pojęcia o tajemniczych właściwościach zwierząt, o ich życiu, sposobach podchodzenia; opowiadano o prawdziwych i nieprawdziwych zdarzeniach, o sztukach myśliwskich, o sławnych łowcach, świetności dawnych polowań (Bystron 1994: 236).

Zwyczaje myśliwskie są czynnikiem wyróżniającym i stanowiącym o odrębności myśliwych. Jeden ze zwyczajów dyktuje sposób ubierania się. Wygląd myśliwego, a w szczególności jego strój galowy (mundur w kolorze zielonym ozdobiony sznurami i emblematami) jest szczegółowo określony przez Polski Związek Łowiecki. Wszystkie elementy zdobiące mundury nawiązują do tematyki związanej z lasem i zwierzętami. Guziki wykonane są z poroży zwierząt płowych (kozłów, jeleni), kapelusze zdobione są piórami bażantów bądź kaczek, emblematy są w kształcie jedliny. Wśród długoletnich myśliwych kolorystyka i styl ubrań codziennych są bardzo zbliżone do ubiorów myśliwskich. W ich garderobie przeważają kolory zielone i brązowe, często o motywach

leśnych. Zwyczaj ten nie ma zewnętrznego charakteru. Fakt „przenoszenia” myśliwskiego sposobu ubierania się na codzienne życie świadczy o utożsamianiu się z wizerunkiem myśliwego. Podobne obserwacje dotyczą sposobu pozdrawiania. Myśliwi witają się ze sobą zwrotem „*Darz bór!*”. Powitanie takie obowiązuje we wszystkich sytuacjach, zarówno związanych z myślistwem, jak i niezwiązanych z czynnościami łowieckimi. Obowiązujący sposób pozdrawiania nie jest powierzchowny i nie ma charakteru rytualnego. Może być traktowany jako manifestacja przynależności do odrębnego układu społecznego, a także jako utożsamianie się z nim.

Kolejny zwyczaj dotyczy zbierania trofeów (poroży) i nagród zdobytych podczas polowań. Związany jest z urządzaniem pokoi myśliwskich. Jest szczególnie kultywowany wśród starszych wiekiem i stażem myśliwych. Trofeom i nagrodom są z reguły „przypisane” różne historie dotyczące ich pozyskania, chętnie opowiadane przy każdej nadarzającej się okazji.

W dawnych czasach nieodzownym towarzyszem polowań był pies. Hodowla psów myśliwskich była bardzo kosztowna, i jak pisze J.S. Bystron, „za rasowe psy płacono bardzo drogo, a utrzymanie całej psiarni rujnowało czasem i majątnych ludzi. Niejednego też szlachcica «psi zjedli», jak przysłowiowo mówiono” (1994: 234). Współcześnie zwyczaj posiadania psa myśliwskiego często nie spełnia pierwotnej funkcji i nie wiąże się z praktycznym wykorzystaniem zwierząt na polowaniach. Można jednak zaobserwować, że posiadanie psa jest uznawane za pożądane i traktowane jako „dopełnienie” wizerunku myśliwego.

Następnym zwyczajem jest kultywowanie kuchni myśliwskiej. Umiejętność przyrządzania potraw z dziczyzny, zwłaszcza wędlin, jest chlubą każdego myśliwego. Próbowanie i ocenianie ich jakości odbywa się przy okazji spotkań towarzyskich oraz biesiad urządzanych po polowaniach.

Obyczaje związane są ze sferą funkcjonowania środowiska myśliwskiego, w szczególności dotyczą uroczystości. Jednym z pierwszych obyczajów, z którym się spotyka młody myśliwy, jest ceremonia ślubowania. Formuła tego aktu jest niezmienna od lat. Ślubujący myśliwy, klęcząc na lewym kolanie, wypowiada regułę:

Przystępując do grona polskich myśliwych ślubuję uroczyście: przestrzegać sumiennie praw łowieckich, postępować zgodnie z zasadami etyki łowieckiej, zachowywać tradycje polskiego łowiectwa, chronić przyrodę

ojczystą, dbać o dobre imię łowiectwa i godność polskiego myśliwego (Przybylski 1998).

Treść ślubowania obrazuje wymogi stawiane przez myśliwych potencjalnym nowym członkom. Nie jest to obietnica składana instytucji, ale współtowarzyszom. Jej dotrzymanie traktowane jest jako niezbędne w osiągnięciu uznania wśród myśliwych.

Kolejny obyczaj, w którym uczestniczy każdy młody myśliwy, to pasowanie – chrzest myśliwski. Zdobywanie pierwszego trofeum czyni myśliwego pełnoprawnym członkiem wspólnoty myśliwskiej. Na polowaniu zbiorowym prowadzący je lub najstarszy funkcją myśliwy robi znak farbą (krwią zwierzęcia) na czole zdobywcy trofeum, mówiąc: „Pasuję cię na rycerza świętego Huberta, bądź prawym, mężnym i uczciwym myśliwym”.

„Złom” to gałązka urwana z drzew lub zarośli, w których myśliwy upolował grubą zwierzynę. Część gałązki wkłada się zwierzynie do gęby jako tzw. „ostatni kęs”, drugą częścią przykrywa się przestrzelinę (ranę wlotową), a pozostałą część, umaczaną w farbie, wręcza prowadzący polowanie ze słowami „*Darz bór!*” na kordelasie, nożu myśliwskim lub kapeluszu myśliwskim zdobywcy trofeum (Przybylski 1998: 41). Waga tego obyczaju w tradycji myśliwskiej wyrażona jest w najwyższym odznaczeniu. Jest nim złota odznaka, na której widnieją dwie gałązki. Przyznawana jest zasłużonym działaczom łowieckim i nosi nazwę „Złom”.

Pokot (rozkład) to ceremonia kończąca zbiorowe łowy. Ubitą zwierzynę myśliwi układają w określonym porządku (od wielkich drapieżników, poprzez zwierzynę płową, kończąc na ptactwie łownym), a prowadzący polowanie składa raport myśliwemu najstarszemu funkcją w kole. Po raporcie następuje odtrąbienie rozkładu oraz ogłoszenie „króla polowania” i „wicekrólów”.

Hubertowiny to polowanie rozpoczynające jesienny sezon w dzień patrona myśliwych, św. Huberta. Szczególnie uroczysty charakter tego obyczaju jest podkreślony biesiadą myśliwską, a często mszą świętą rozpoczynającą polowanie.

Sygnalistyka łowiecka to obyczaj i przede wszystkim system porozumiewania się myśliwych. Występy sygnalistów lub koncerty zespołów kniejówkarczy są nieodłącznym elementem uroczystości myśliwskich. Nazwy sygnałów łowieckich obrazują określone zdarzenia zaistniałe na polowaniu. Oto niektóre z nich: „powitanie”, „apel na łowy”, „zbiórka myśliwych”, „posiłek”, „daniel, jelen na rozkładzie” („na pokocie”).



Myśliwski etos związany jest zachowaniem i kultywowaniem pożądanых wzorów osobowych. Implikuje hierarchię wartości, można go również nazwać wzorem normatywnym. Myśliwy powinien posiadać odpowiednie cechy charakteru, w odpowiedni sposób się zachowywać i odpowiednio wyglądać. „Właściwe” jest, by kandydat na myśliwego wywodził się z rodziny myśliwskiej bądź też był protegowany przez myśliwego. Przed przyjęciem kandydat jest poddawany ocenie przez członków koła łowieckiego. Wypowiedź jednego z myśliwych na łamach „Łowca Polskiego” ilustruje szczegółowo ten fakt: „Nim przyszły myśliwy zostanie kandydatem, bacznie go obserwujemy. Nie patrzymy na status społeczny, wykształcenie, zawód. Oceniamy kulturę osobistą kandydata, jego stosunek do zwierzyny, czy szerzej do przyrody, i do kolegów” (Szałapak 1994: 13). Pozytywna ocena skutkuje przyjęciem adepta na staż. Opiekunem stażysty jest doświadczony myśliwy, często osoba, która protegowała kandydata. W języku myśliwskim zwany jest „patronem” i ma za zadanie przybliżyć adeptowi zasady (funkcje) organizacji, sposoby prowadzenia polowań, obowiązujące obyczaje i zwyczaje myśliwskie, a także przygotować młodego myśliwego do zdania egzaminu (Szałapak 1994: 17). Zarówno adept, jak i pełnoprawny myśliwy powinien wykazać się pracowitością i zaangażowaniem w sprawy funkcjonowania koła. Każdy myśliwy ma obowiązek odpracowania określonej liczby godzin na rzecz koła. Prace te związane są z dbaniem o szeroko rozumianą gospodarkę łowiecką. Myśliwi mają przydzielone indywidualne zadania, a także określone prace do wykonania zespołowego. Wszystkie czynności wykonywane w obrębie łowisk (stawianie ambon, wysiadek, dokarmianie zwierząt) mają za zadanie ich ochronę i utrzymania naturalnej równowagi w przyrodzie.

Wzorowy myśliwy to człowiek prawy, koleżeński i uczynny wobec swych kolegów myśliwych. Okazujący starszeństwu szacunek i posłuszeństwo. Specjalne względy okazywane „nemrodom” (starym i doświadczonym myśliwym) są wyrazem aprobowanej hierarchizacji w kole. Najstarsi wiekiem i doświadczeniem są stawiani za wzór do naśladowania młodszym myśliwym. Bardzo ważne jest, aby myśliwy był „pokorny” wobec przyrody i wrażliwy na krzywdę zwierzyny. W szczególności powinien zapobiegać kłusownictwu. Jak najczęstsze obchody terenów łowieckich i niszczenie prymitywnych pułapek na zwierzęta w znacznej części ograniczają ten proceder. Od myśliwego wymaga się, by był „otwarty” na kontakty z otoczeniem, szczególnie z okoliczną ludnością. Tereny łowisk są obszarami dzierzawionymi przez koła i myśliwi odpowiadają

za wszelkie szkody wyrządzone tam przez zwierzęta. Dobre stosunki i współpraca z okolicznymi rolnikami pozwalają uniknąć konfliktów w trakcie rozliczania zaistniałych szkód.

Bardzo dużą wagę przywiązuje się do kreowania pozytywnego wizerunku myślistwa. Swoim postępowaniem myśliwy powinien się przyczyniać do utrwalania dobrej opinii o myślistwie, popularyzując wiedzę o nowoczesnym łowiectwie oraz przybliżając tradycję i kulturę łowiecką. Szczególne starania powinny być ukierunkowane na współpracę z dziećmi i młodzieżą. Myśliwy powinien przez cały okres przynależności do PZŁ (z reguły myśliwym zostaje się do końca życia, czasami zdarzają się wykluczenia z powodu rażącego naruszenia norm lub przepisów łowieckich) doskonalić swoje umiejętności i pogłębiać wiedzę. Praktykowane jest samokształcenie oparte na literaturze fachowej i prenumeracie pism łowieckich. Za właściwe uznaje się doskonalenie strzelectwa myśliwskiego. Sprawdzanie wiedzy i umiejętności łowieckich odbywa się zwyczajowo przy okazji spotkań myśliwskich i na organizowanych corocznie spotkaniach na strzelnicy w celu „przestrzelenia” broni. Wszelkie odstępstwa od pożądaných zachowań omawiane są na „sądach myśliwskich”. Odbywają się one po polowaniach zbiorowych, w trakcie biesiad myśliwskich. Myśliwi mają prawo skrytykować i upomnieć słownie swoich kolegów za nieetyczne zachowanie, niestosowanie języka łowieckiego, brak szacunku wobec starszych, brak dbałości o psa, zaniedbania przy patroszeniu zwierzyny i za wiele innych zachowań uznanych za naganne. Sądy koleżeńskie nie skutkują karami objętymi prawem. Krytyka, a czasem publiczne ośmieszenie mają na celu „przywołanie do porządku” osoby zachowującej się niewłaściwie.

Zbiór zapisów etyki łowieckiej zawiera zasady postępowania i normy właściwe dla funkcjonowania świata myśliwskiego. Zagadnienia dotyczące etyki łowieckiej można podzielić na etykę wobec: przyrody, zwierząt łownych, zwierząt dziko żyjących niebędących zwierzętami łownymi, zwierząt domowych. Inne obszary etyki łowieckiej dotyczą człowieka: kolegów myśliwych, gości na polowaniach, prowadzącego polowania, pomocników łowieckich, społeczności lokalnej i leśników. Określone są także zasady dotyczące organizacji – Polskiego Związku Łowieckiego. Oto niektóre z zapisów etyki myśliwskiej: oddanie strzału może nastąpić wówczas, gdy istnieje zupełna pewność, do czego myśliwy strzela; nie strzela się do zwierzyny grubej, która leży lub żeruje i ma spuszczone łeb; nie strzela się do gatunków chronionych; psy myśliwskie otacza się specjalną opieką, nie dopuszczając do ich wygłodzenia i wychłodzenia podczas

polowań; konkurencja na polowaniu musi opierać się na zasadach szlachetnej rywalizacji; myśliwi powinni wykazać posłuszeństwo wobec prowadzącego polowanie; pomocnikom polowania należy okazywać szacunek, zapewnić im posiłek, odpoczynek i transport po polowaniu; myśliwi powinni być lojalni wobec związku, wypełniać obowiązki mu należne i nigdy nie działać na jego szkodę (Przybylski 1998: 31–36).

Kolejnym, bardzo istotnym atrybutem myśliwego jest broń. Fakt jej posiadania obliguje myśliwego do szczególnego dbania o bezpieczeństwo w trakcie polowań. Myśliwy uprawniony do posiadania i używania broni powinien znać jej budowę, działanie mechanizmów, istotę strzału i towarzyszące mu zjawiska. Powinien nauczyć się władania bronią i opanować ją w takim stopniu, aby z niej strzelać pewnie, skutecznie, a przede wszystkim bezpiecznie. Zanim myśliwy uzyska pozwolenie na jej posiadanie, musi zdać wiele egzaminów, odbyć staż oraz przejść specjalne testy psychologiczne (Biały 1994).

Za część aksjologicznej rzeczywistości myśliwych można uznać język. Wyrażając wartości, wzmacnia poczucie relatywnej odrębności (inności), odróżnia i łączy myśliwych. Język myśliwski, zwany również gwara, doczekał się opracowań nie tylko w obrębie „literatury myśliwskiej”. Gwara myśliwska jest przedmiotem opracowań językoznawców oraz socjologów. W językoznawstwie gwara myśliwską zalicza się do socjolektów. Socjolekty, określane jako odmiana języka narodowego, związane są z istnieniem trwałych grup społecznych, połączonych pewnym rodzajem więzi (Grabias 1997). W socjologii języka mówi się o kompetencji komunikacyjnej, która pozwala wyróżniać poszczególne odmiany w „repertuarze językowym” danej społeczności i używać środków tych odmian w komunikacji danej wspólnoty. Odmiany repertuaru rozpatrywane są w kontekście wymiaru „poziomego”, przestrzennego i „pionowego” dotyczącego struktury społecznej (Ziółkowski 1998).

Gwara myśliwska wpływa na trwałość więzi pomiędzy jednostkami należącymi do środowiska, przesądza o relatywnej odrębności myśliwych. Biegłą umiejętnością posługiwania się językiem łowieckim odznaczają się wieloletni i doświadczeni myśliwi. W dostępnych opracowaniach odnajdziemy około 5 tysięcy haseł. Słownictwo myśliwskie dotyczy różnych obszarów tematycznych, w tym nazw określających myśliwych. I tak: *Diana* to kobieta polująca; *jeleniarz* to myśliwy polujący na jelenie; *pułdarem* nazywa się złego strzelca; *łacinnik* to łgarz opowiadający nieprawdopodobne historie myśliwskie; młody

i niedoświadczony adept to *fryc*, z kolei stary myśliwy to *nemrod* (od biblijnego myśliwego Nemroda).

W zakresie dotyczącym biologii, anatomii i klasyfikacji zwierząt odnajdziemy takie nazwy, jak: *płowce* (zwierzyna z rodzin jeleniowatych – łosie, jelenie, daniele, sarny), *rudel* (stado sarn), *chmara* (stado żubrów, łośi, jeleni). Sierść zwierzyny (głównie płowej) nazywa się *sukienką*, mówi się także o *sukni letniej* lub *zimowej* (zależnie od pory roku). *Turzyca* to sierść zająca i królika. Jasną plamę sierści na pośladkach zwierzyny płowej nazywa się *lustrem*, *rapety* to nogi dzika, *chyb* – jego szczecina na grzbiecie, a *omyk* – ogon zająca.

Język łowiecki zawiera także słownictwo dotyczące polowania. I tak: *miot* to teren objęty polowaniem, *amboną* nazywa się wysokie stanowisko myśliwskie o konstrukcji drewnianej, *naganka* to zespół ludzi napędzających zwierzynę. Fragment polowania polegający na napędzeniu zwierzyny na myśliwych nazywa się *pędzeniem* lub *miotem*. *Fladry* to kolorowe (najczęściej czerwone) paski materiału rozwieszane na sznurze i znaczące teren polowania. *Kocioł* to nazwa kręgu myśliwych i naganiaczy, otaczających w danym pędzeniu teren łowów.

Podane przykłady stanowią niewielką część języka łowieckiego. Słownictwo obejmuje swą tematyką broń, strzelectwo, kynologię, sokolnictwo, trofeoznawstwo, planowanie, hodowlę i ochronę zwierząt (Józwiak, Biały 1994). Z pewnością język myśliwski wyróżnia myśliwych, jest czynnikiem środowiskotwórczym, stanowiącym o ich względnej odrębności.

## Zakończenie

Artykuł jest efektem badań przeprowadzonych wśród myśliwych należących do 2 kół łowieckich. Wyniki badań świadczą na rzecz hipotezy, że o myśliwych – pomimo obiektywnych społecznych różnic – można mówić jako o środowisku społecznym z uwagi na uznawane i odczuwane przez nich wartości. Podstawa tego środowiska ma charakter aksjologiczny, swą relatywną odrębność zawdzięcza ono określonej konfiguracji wartości.

**Literatura**

- Bystron J.S. 1994, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce: wiek XVI–XVIII*, PAN, Warszawa.
- Boksański Z., Piotrowski A., Ziółkowski M. 1977, *Socjologia języka*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Chwalba A. 2004, *Uwagi wstępne*, w: *Obyczaje w Polsce: od średniowiecza do czasów współczesnych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Dynak W. 1993, *Łowy, łowcy i zwierzyna*, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław.
- Dynak W., Sokolski J. 2001, *Staropolskie księgi o myślistwie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Godlewski S. 2000, *Vademecum myśliwego*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa.
- Goffman E. 2006, *Rytuał interakcyjny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Grabias S. 1997, *Język w zachowaniach społecznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Grad J. 1993, *Obyczaj a moralność*, Wydawnictwo UAM, Poznań.
- Grad J. 2005, *Zwyczaj*, w: *Encyklopedia socjologii, Suplement*, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Hoppe S. 1966, *Słownik języka łowieckiego*, PWN, Warszawa.
- Jóźwiak Z., Biały K. 1994, *Słownik podstawowych terminów łowieckich i ekologicznych*, Wydawnictwo Łowiec Polski, Warszawa.
- Korczak L. 2004, *Wieki średnie*, w: *Obyczaje w Polsce od średniowiecza do czasów współczesnych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Maisonneuve J. 1995, *Rytuały dawne i współczesne*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Ossowska M. 2000, *Ethos rycerski i jego odmiany*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Ossowska M. 1985, *Moralność mieszczańska*, Ossolineum, Wrocław.
- Pacholski M., Słaboń A. 1997, *Słownik pojęć socjologicznych*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Kraków.
- Przybylski W. 1998, *Łowiectwo: historia, obyczaje, etyka, kultura*, Wydawnictwo Łowiec Polski, Warszawa.
- Siciński A. 2002, *Styl życia*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. IV, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Siciński A. 1976, *Styl życia – Problemy pojęciowe i teoretyczne*, w: A. Siciński (red.), *Styl życia. koncepcje i propozycje*, PWN, Warszawa.
- Szałapak E. 1995, *Tradycje i zwyczaje w kole łowieckim*, Wydawnictwo „Almapress”, Warszawa.

- Szawiel T. 1998, *Etos*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. I, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Sztompka P. 2002, *Socjologia*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Weber M. 1994, *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, Wydawnictwo Test, Lublin.
- Weber M. 2002, *Gospodarka i społeczeństwo: zarys socjologii rozumiejącej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Ziółkowski M. 1998, *Język i komunikowanie*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. I, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Ziółkowski M. 2002, *Wartości*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. IV, Oficyna Naukowa, Warszawa.

## HUNTERS AS SOCIAL ENVIRONMENT

### Summary

Polish Hunting Union is an institution associating numerous units differing in the aspect of social position. Hunters assembling in hunting circles are heterogeneous community according to objective criteria such as age, education and practised profession. In spite of distinct differentiation which may be a barrier in creating and enduring the society, hunters function as social environment. The chance of being a social environment is conditioned by specific configuration of values creating axiological sphere. The axiological sphere expressed by customs, morals, ethos and ethics enables the social integration despite the differences existing in the social lamination of hunters. The values create the communication plane for the community and they also are the environment creating factor.